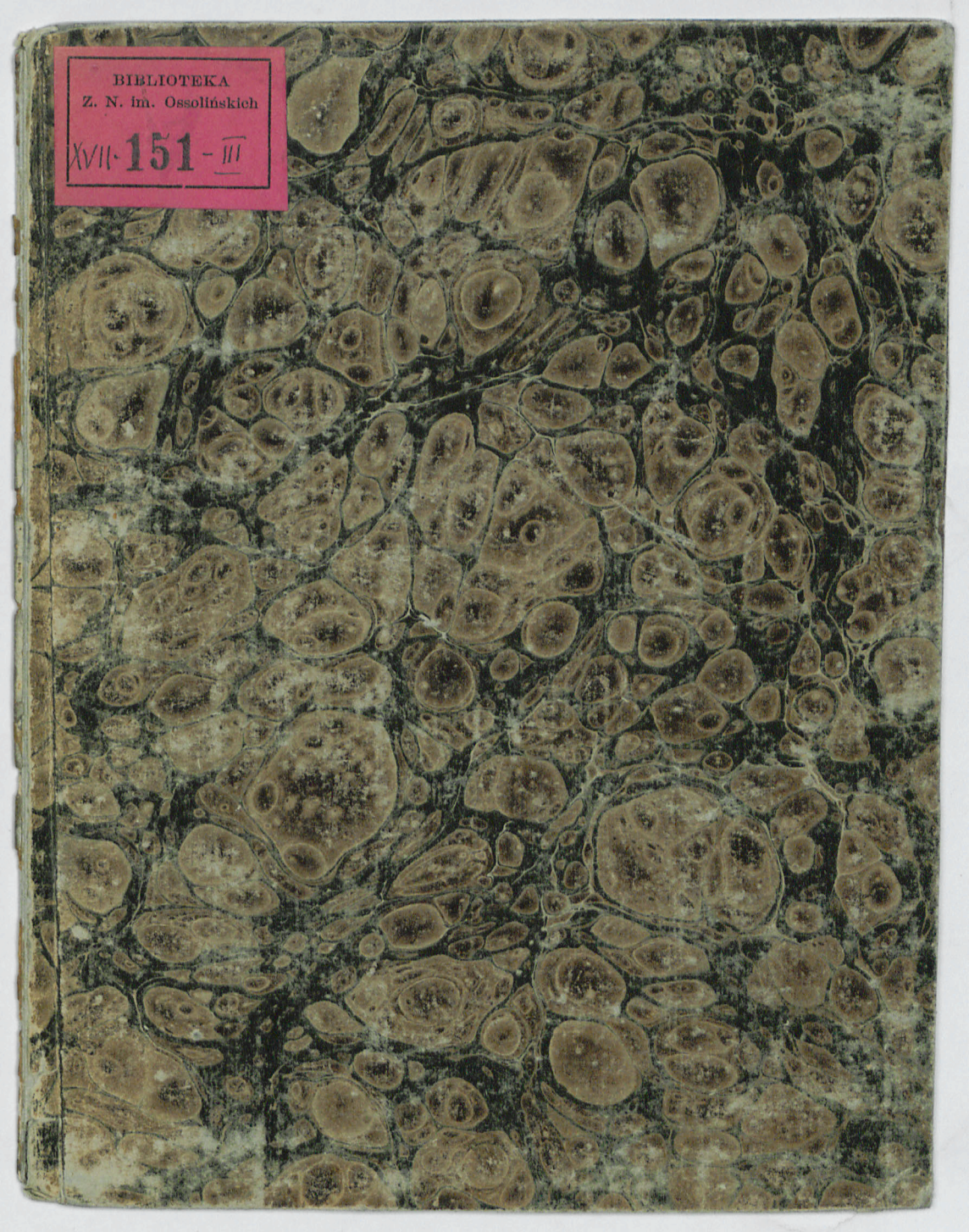


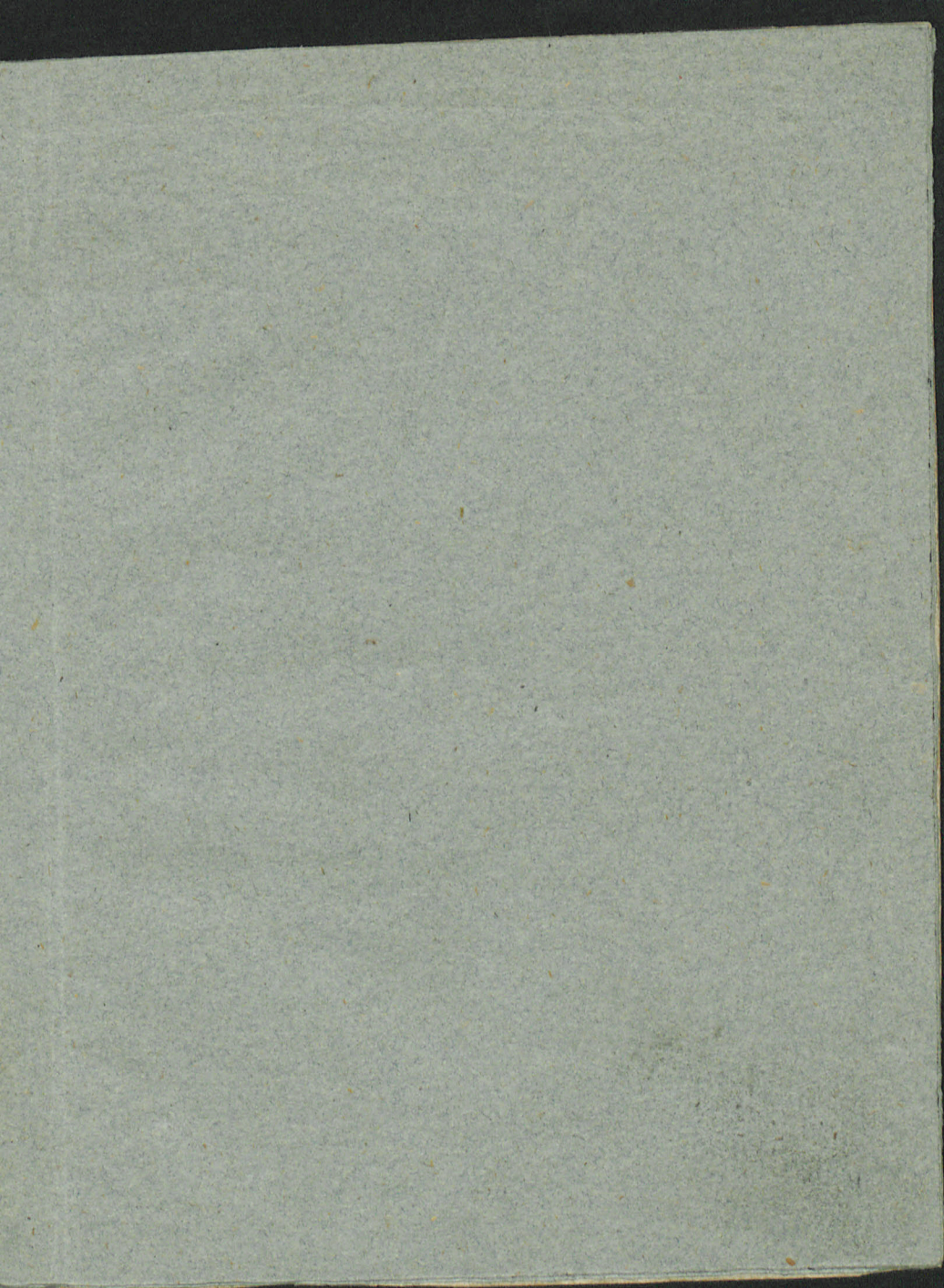
BIBLIOTEKA
Z. N. Im. Ossolińskich

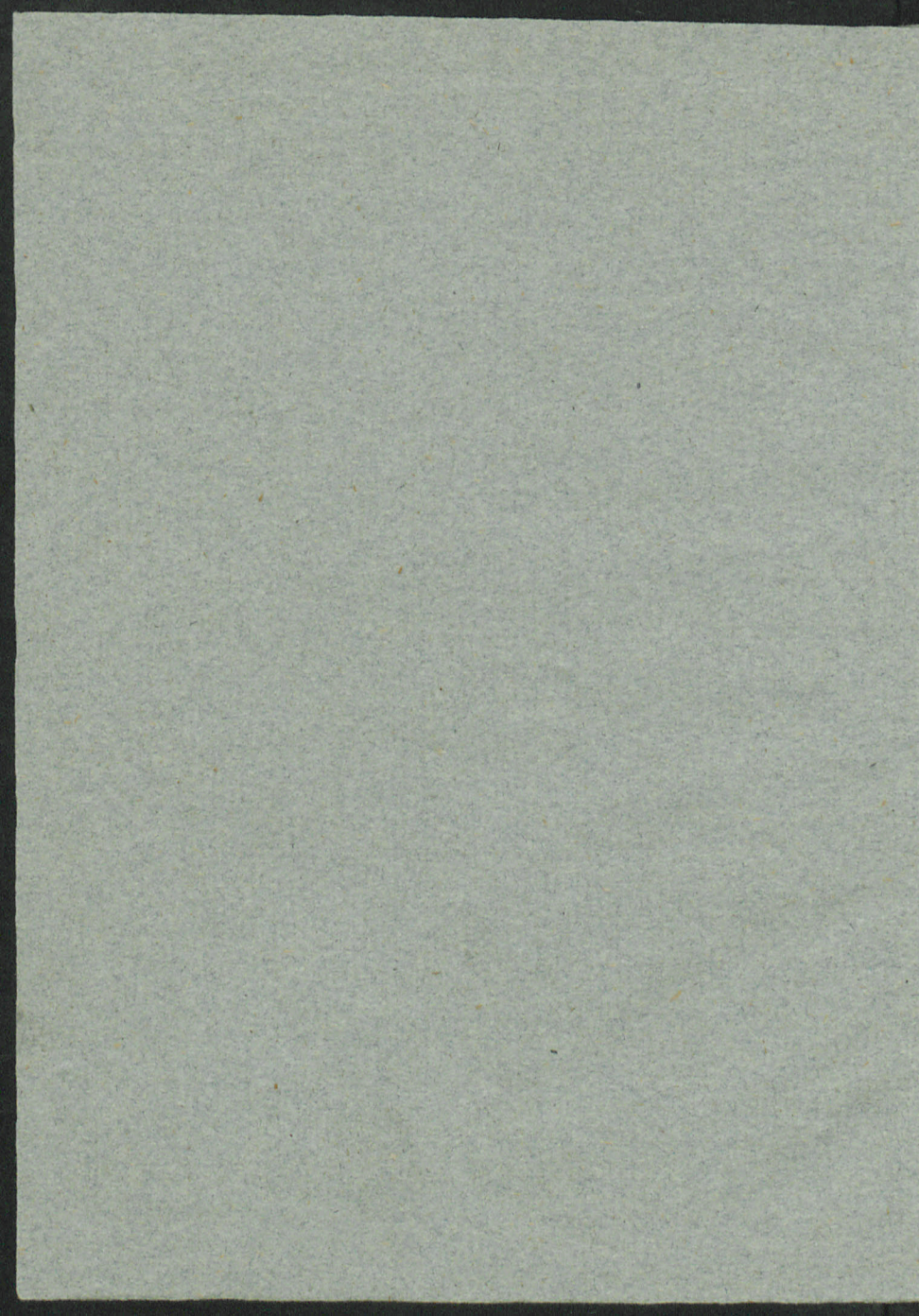
XVII-151-III

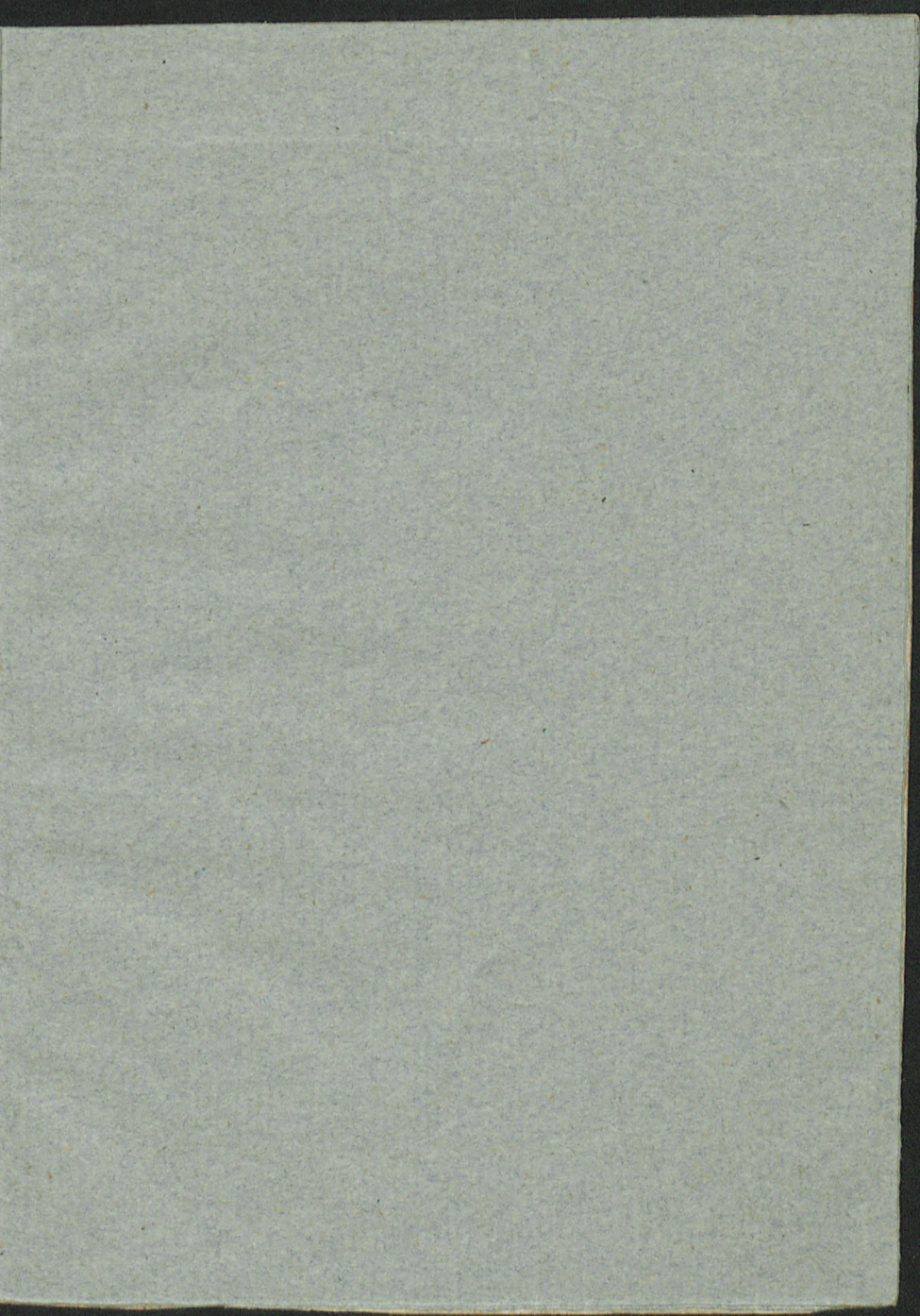


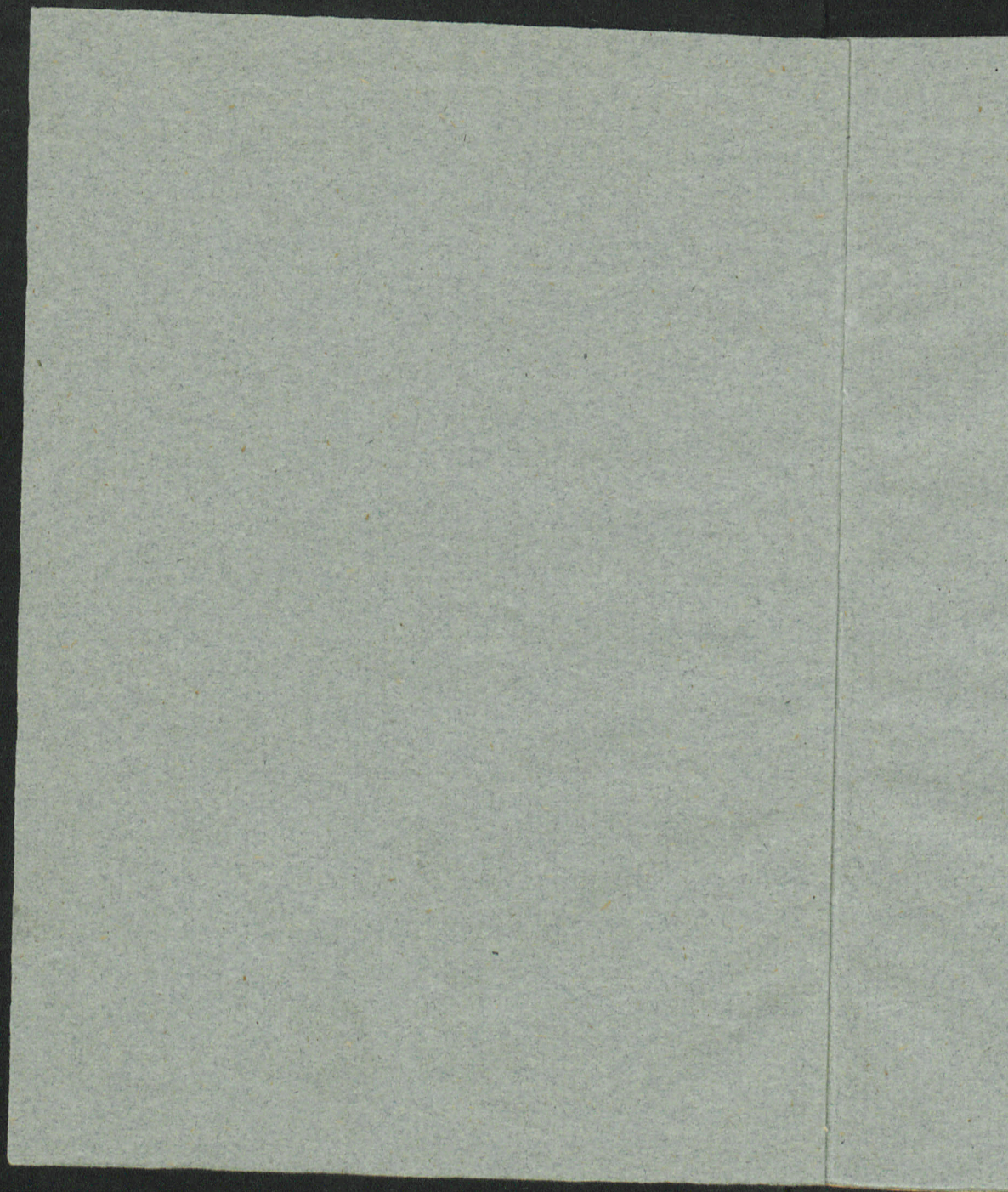
304

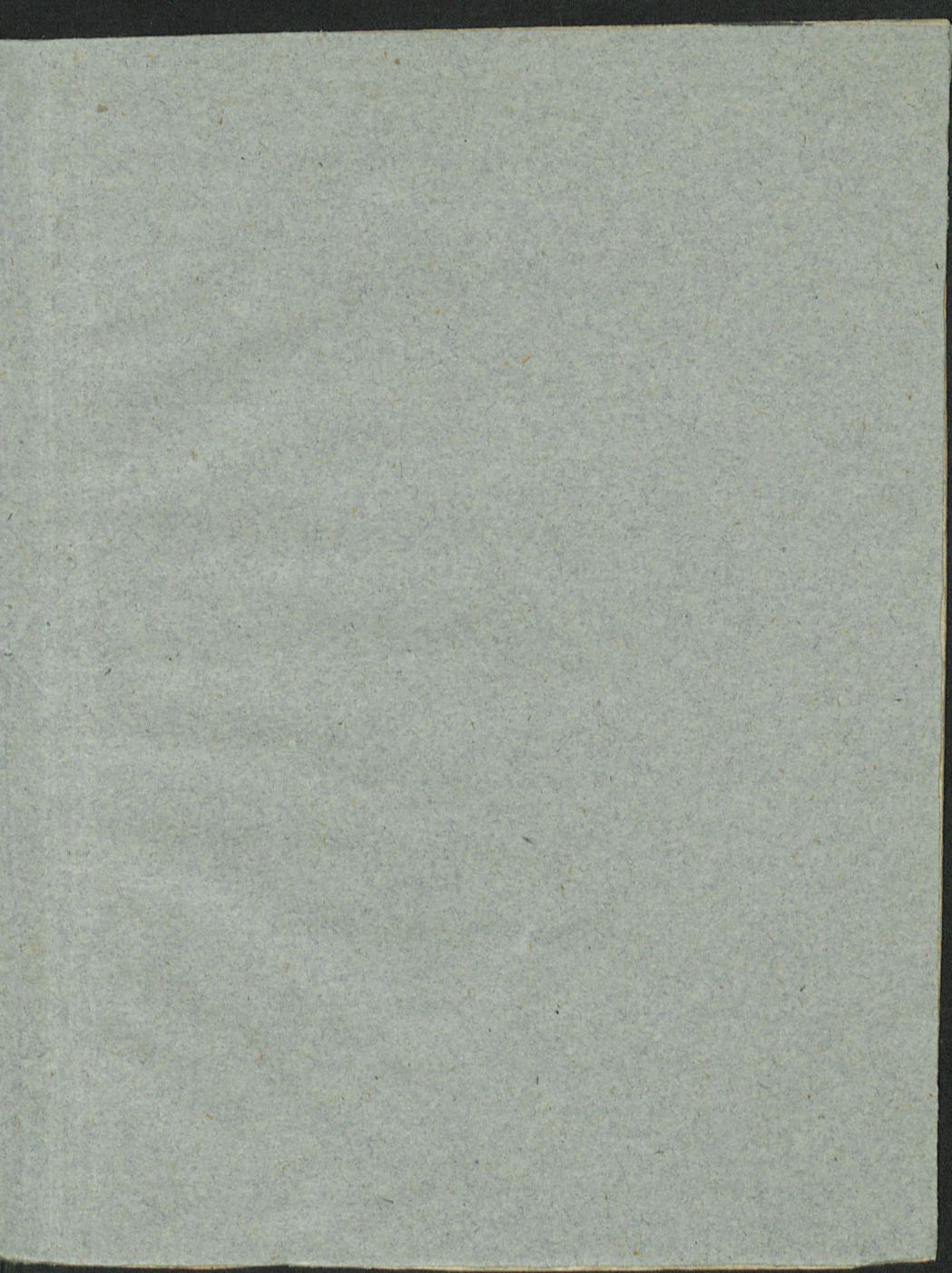
Journal m











Stanisław Lubieński
Senex aut r.

9/20 1911

K. B. Adamiak



ANATOMIA

A B O

STOSOWANIE CZŁOWIEKA LAKOMEGO, Z WVIEPRZEM KARMNYM.

Leib.
32

WIEPRZ KARMNY má coś z Łakomcem spólnego!
 Smiełeś się, postoy dowłodoć wnet tego/
 Ten/ póti żyte/ eyte/ póti chodzi/
 Pytam náco się y komu przygođzi/
 Drze/ fárpa ryte/ kopa/ bysiry z stráwy/
 To tego dzieło/ to tego zabawy.
 A skoro wleprzá mi tego polożo/
 Patrz táł się z niego wnet pożytki mndżar
 Szeć wprzod ná szortke/ włosy zaś spedziwošy/
 Aż wleprz táł z láźnie po śmierci poźłiwošy.
 Rozplatay je go/ aż wnetrznošci tego!
 Košnym nášyca smaklem nte lebnegoz
 Chrzebe y z ogonem odlož bla zeláđzi/
 Glewizno z Chrzonem pánu dáć nie wáđšle
 Venim u nogi/ dobre do gorzycy/
 Popieć te Clerki/ popieć Polechwńcez
 Wyrzni te Echáby/ wyim gorne plezenie/
 Bada ná stole y te w nie zley čenie z



A

Boledet

[red mark] *rus. wam. i. shuga. dicta.*

Zołodek w Wieprzu dobra co porządk/
Zwłaska a kleby go przyzdoł przyprawoś.
Ozor z podgárlem/ krowino wu arzony/
Dobry zelades pleprzem zaprawiony.
Wejm plicá z sercem/ bódšte sítě ántneá/
Bódšte co krasna Czeladce swierzynká.
Obtoż wotróbe/ baba wotróbnice/
Wszycle ce kšpi z wywrácaj ná nice.
Obbierz z nich tustosć/ wloz šádla káwálec/
Kaj to wysinášyc/ bódšte z tego Smálec.
Bywac wolec z šádla wonna mášc rošana z/
Kec iz tá w Málu áz bywá dšialina.
Wlec šádla pošol/ á zloz to chedogo/
Moze sie y to przygođšic dla łogo.
Mieso wykra wáy miernie ná kielbášy/
Zwierzynká y to w Miesopušine ošášy.
Kšpi z náđšewáy/ mána y iáglami/
Wotroba drugie/ drugie teš krupami.
połte/ ce pošol/ y rozpraw chedogo/
Zeyda sie te w dom/ nie plácac ich brogoz.
Bódšte stoniná/ y šoldry choć mále/
Baba y šperš piaknte przerášate.
Sluchaj/ bá nádmí y to mácherzynko/
Chowac pientadze/ nie káđšyc ma štrzynka d
Białym teš glowom przygođna šledšioná/
W pewnych przypáđkach/ bo te leczy oná.
Uá wet y pierwsza šeuká pod ogonem/
Pomaga przez sen powođšic zmočnšonem.
Do Máłárškego šolc sie zeydžte ztočá/
Bo gláncownteyššá zniá byroá robotá.
Wyimi y te kly dobze piłowáne/
Przečhw robakons w napolu zádáneá.

Wesim

XVII-151-III

Wieprzem karmnym.

Wesim y popycka/ dobre do porzenia/
Z nosa plynacey krwia vsi anowienla.
Tu juz masz tego nieboszyka wshycki/
W kupa zebrane po smierci pozyski.

L A K O M I E C.

OWieprzu ryso/ Ale lakomego/
Jako do Wieprza przyrownasz karmnego.
Powiens : A napizod poloze zabawy/
Poloze potym y po smierci sprawy.
Wiedz/ ze lakomiec ktory zbiera chciwie/
V siebie tylko szesliw/ sobie żywoles
Cieka tu/ sukla/ starbi/ ptesolnie/
Zgromadza/ sciska/ worki zawieszule.
Wednie tam halas skoro ledno wstanie/
W nocy mu nie da spaci tego staraniez
O tym y we dnie y w nocy pracuje/
Sobte nte wterzy/ wstawnte rachuje.
Gosc tam nie gosty/ bo Pan computule/
Zialim Gosc smakiem te y to smakule.
O ludzka ntedba nte reputacya/
O zabnego sie nie stara gracya.
Jalbysie na to na rzad vrodzil/
By sie nikomu ninacz nieprzygobzil
Twardhsy niz skala lest do vczynnosci/
W sercu swym bydhsz z wselak tey ludzkosci.
Zakzemieniony/ marewy/ niewzyry/
A w fortelne zas wymowki obfity.
Ntemas tam esofie/ goby dac przybhsie komu/
Puski tam zawzby/ choc pelno lest w domu.
Wiac y przyrzekhsy/ nte wshyda sie swego/
Odmienic slowa/ dla zysku sprosnego.

Granie przysięga nadstawia y włość /
 Nie nasycony dosć czyniac chćiwosćci /
 Z Włosek Sasłaby y wćistkiem rumule /
 Kontraktami ie fortelnie skupie /
 Przekłeta Lichwa pannaža swe zbłory /
 A pląsem ludzkim nąpełnia tomory /
 W bogi skopie / chcec vnrzeć bogacie /
 Wiedziue / żyjac w ciał ćlefkim gteracie /
 Żąyc sam nie śmie / bo tyłko cudzego /
 Strojem leśi zbłoru chćiwie nabycego /
 Tu luź maś tego żywot y skądanie /
 Páterz teź ną calkich zbłorow śafowántez /
 Tego storo śmierć iak Wieprza potojy /
 W bytkim wrzećci adze do zbłorow odloży /
 W bytkim do brania rezi rozwiłez /
 W bytkim poćieche w ich żala gotnie /
 Wapzod cām PRIMVS mieśal z kłuzekām /
 Z pod głowia wymknie / chcec sie z bułatami /
 Z tich z rozumieć do Szkaruly zmierz /
 Tocy z tym ezela / dniowi nie dozwierza /
 A cām z arwawšy spory worek zloś /
 X tym fortelem wlowiwšy koci /
 Podrzuca miłgkiem kluge co sprawiwšy /
 Konrent sam z siebie cā / sie oblowiwšy /
 I EY MOSC teź nie co w żalu oplonawšy /
 Ona Szkarula y kłuzki wstawšy /
 Nieśte io w sequestr do pokoju swego /
 Bierze y skrynie z pokoiu Pánsklego /
 W bydnie nąydzie ośm set Portugatow /
 X hasłab para Hispánskich Reatow /
 Wąydzie kłeynocy / nąydzie y láncachy /
 Głobo žal śmierzy / y ogerstwo duchy /

Jakby sie wodki serdeczney napilá/
 Tak w żalu serce zstorem ożerstwilá.
 Wiec one strzynie wnet exámtnie/
 Przenosińy z nich do swych strzyn spráwile,
 Co Jey Mośc ná swa weszynowšy strona/
 Kostázuie teš ob zguby ochrone.
 A iz Testament miał byé świádkiem tego/
 Jak wiele / y tak góšie Pan zostawil tego.
 Wiec mu w przod pogrzeb niš Pánu spráwionš/
 Bo go weszéwle w ogniu pogrzebiono.
 Przyládo zárcym rozprošni Synowle/
 Testament naprzod chce wibzicé Pánowleš
 Szuká go Jey Mośc / y wšyscy sukáta/
 A nienáwšy rozruchy wšezynáta.
 Jey Mośc winnia / Czelábsi kárác groža/
 A choé niewinni nádnieni sie stroža.
 Jda do sklepu dobrze wárownego/
 Tam wšedšy naydo obširošé wšytklego.
 Náyduta strzynie popłeczacowaneš.
 W Szafách sušlady dobrze wárowáneš
 A Szaty pieknym porzobdkiem zložone/
 Kynšunk / pieknym dšietem sposoblone.
 Tamše rozdáš swey cželábsi káry/
 Pierwošy wštep cšyniac rozprošney wtrádyš
 Nie wmiá / mowiš / Napiec zášwé tego/
 Zášywaycieš wy tak swego włášnegó.
 Otworzą Strzynie / tám wšytkowaneš/
 Wórki znáyduta / liéžba znocowaneš
 Šášym dštal lácný / bo napis kášwego/
 Wšy / co przyšé ma / ná strone kóšregó.
 Srebro teš rojnie w štátt rozložymšy/
 Łošem te dšiele / pierzác kóšéšá lšwšy.

Stosowanie słowiel Łakomego

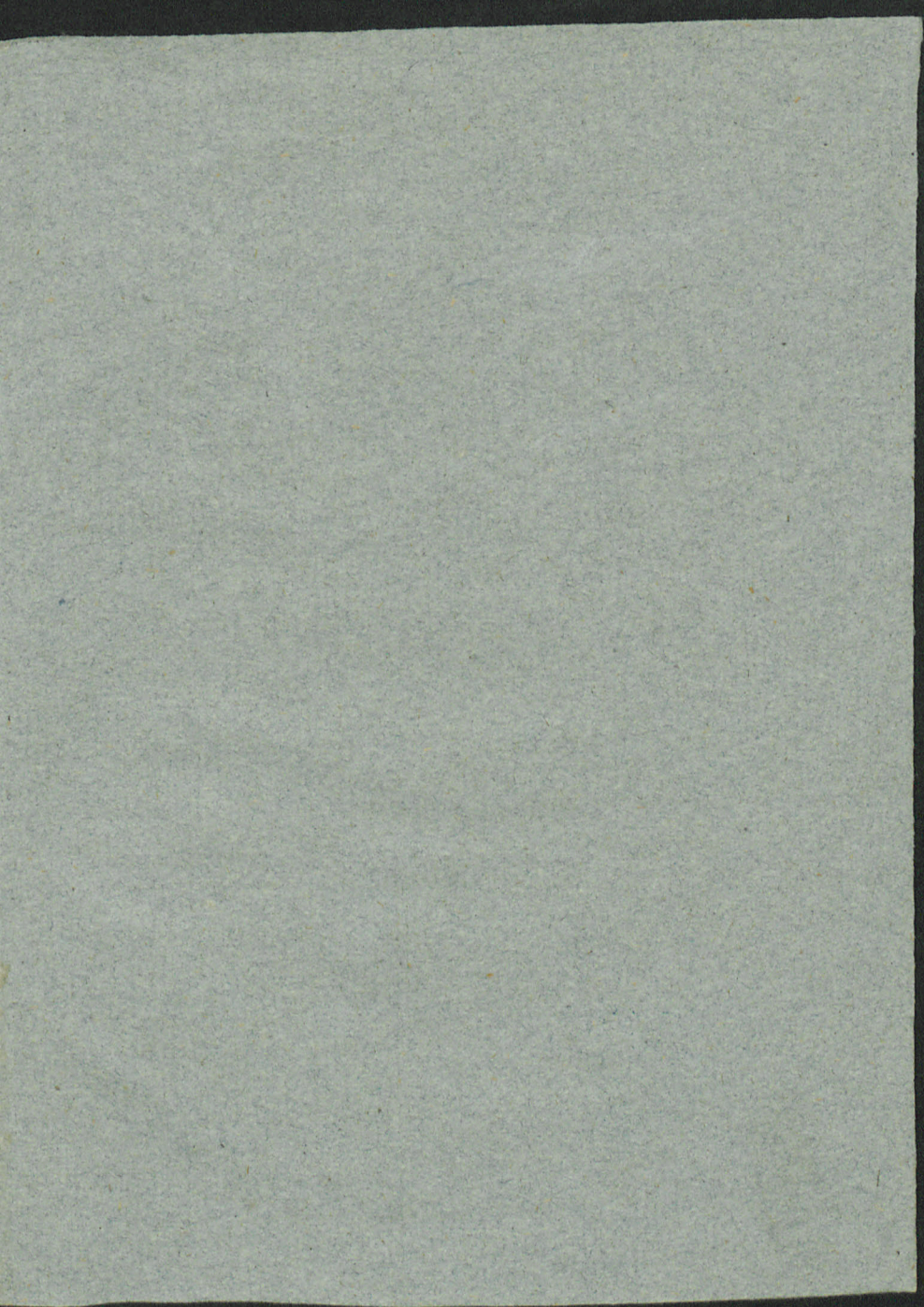
Wiec iż w rozpucie zasądził chęte/
 Stądnia/ Rynstunki/ w moley vnich cente.
 Co widzac szladz/ widzac przyaciela/
 Każdy z nich broge do obrywkł ściele/
 Sludzy zastugi swe przypominania/
 Przyiaciele swa przyiażn wystaw łata.
 Ten sie ukloni prozac o siwego/
 Drugi mrugnowszy/ wieǳie wilczatego.
 Do inszych sie zaś rożni rożnie sǳba/
 Każdy z nich wieǳie/ a wszyscy prowadzo.
 Bierze koni y cen/ bracie trzebǳ gdy dǳa.
 Co nie wie z ktorey strony nań wǳiǳa!
 Nie trudna y tu stǳnelǳa rozprǳawǳ/
 Stǳynie tak grzeżney/ zlatwim. łacna sprǳawǳ
 Bǳym chca widziec szelbe/ y Rynstunk/
 Ale tam byl nie trudny sǳfunk.
 Bo to w Cac dǳli rozpustni pǳ nowte/
 A rozchwyćill ich dǳarmolǳadowie.
 Porwał tam y ten Rynstunk nieposledni/
 Co nie wole ktory y kontǳ lek przedni.
 A szelby stuki tǳcy porywǳ i/
 Co sie nǳ nley tak iako y ia znali.
 Nie wieǳiat drugi co w przod nǳbliǳa/
 Czǳ kule/ czǳ proch/ y iak z nley szelǳa.
 O godne zblery dǳialu takowego/
 Godna pǳmiǳarkǳa zeszǳcia łakomego.
 Co sie cym sǳsem pǳ solwǳarkǳch dǳialo/
 Wylezǳǳc wǳytko/ sda sie porcym mǳlo.
 Szǳrpalǳi z Guntan/ gnali y z Ebory/
 Z Szpǳitlerzow/ z Szpǳarn/ brǳli y z Komoryz
 Wǳyscy pogody w cześney zǳywǳli/
 Wǳyscy gǳǳie kto mogli nǳ swa strony rwdli.

A Dsiedzicy tak z onemi workami/
 Co weszynili/ y z Máiectnościami.
 Na Májdan pradko Máiectnośc stáwili/
 Worki ná Burku z Fráncy rozpruśeli.
 A widziś tak sie tu wolelom dōś dō/
 Po onym comu záwōse bylo máto.
 Widziś ze ten ^{WIEPRZ} byl pōzyteczniejszy/
 Po śmierci/ niż był żyjac/ y ładniejszy.
 Ehey: tak márnite cákie zbiory posty/
 A tak sie nagle w cudze domy wniōsly.
 Ták bylo trzeba. Wo z zbiorow chćiwego/
 Alema sie ćieśyć potomek wtorego.
 So też Łakomey rodzáiu infego/
 Krózy Potomstwa choć niemáta swego.
 Na cudze Domy/ tak chćiwie zbieráta/
 Jáł owi pierwszy/ nie im w przod nie háta.
 Ták sa podobni ći owym/ tym owi/
 Jáko podobien Zátać Zátaćowi.
 Przenośa swote w cudze domy wlości/
 Przenośa zbiory/ y swe Máiectności.
 W rozśpeke ido rzeczy ich ruchome/
 A cákie máta dšial zbiory łakome.
 So też y rzecć w mniejszy wzor łakomi/
 Ciekaw/ strzaci/ nie wolelom znáćomi.
 Drosza sie y ći ráchnia/ kreśláta/
 Wlechno/ schno/ glob mrac chćiwie przyezyniáta.
 B tych gdy ktorego o weszynnośc prośiś/
 Swey prośby táka kōrzyść wiece odnośiś.
 Jáko ten co sie umártego rádzi/
 Ow nie weszyni. A ow nie porádi.
 W śyćkich tych rodzay iedna droga chobś/
 Choć w Cel nie káżdy iednáko vgodś.

Stosowanie słowleka Łakomego

Chciwość wrzob rąsny/ wrzob w sercu zakryty/
 Trucizną wleżna/ iad nie znająmicy.
 Chciwość przeleża/ korzen wsięgo zięgo/
 W niewola wleżna pedzi Łakomego.
 A isdnął ten wrzob/ choć jest tak brzydlivy/
 Ji ma swa korzyść/ zda sie nie škodliwy.
 Przekrzył Łakomy swo Gospodarowaniem/
 Strzeens ciekałość/ o sobie strąnien.
 Nie dosypłante/ nazywa Czulością/
 Plugawo stepstwo/ mienit oszedności.
 Nie nasycona chciwość/ przemyśłami/
 Tak wszytko wzgore wyrwaca nogami.
 Ale Łakomcy/ mowcie wy co chcecie/
 Dekret to Boży/ że wleżne zginiecie.
 W bogactwach waszych sędzicie nábżecie/
 A wność w Bogu tak trzęćna sie chwielez.
 Zginie tu y Pan/ y Pánstwo z nim zginie.
 Jego trokty byt/ iako sen przemienie.
 Ten tytko szczęśliw/ cá ná swaim mále/
 Chce nie przesiáiac/ z Bogá kontent cále.
 Przed potrzebneim sercá nie záwtera/
 Szpihária/ miešek/ y dom im otwieraz.
 W Bogu wszytkie swoe položyl nábżecie/
 Za Boglem idżie/ á nie sie niechwieie.
 Takiegoć tu Bog w swem dobem dánie/
 A zása swego y wkoronie.





338

6378
31

